

## Z pedagogii przem.-technicznej.

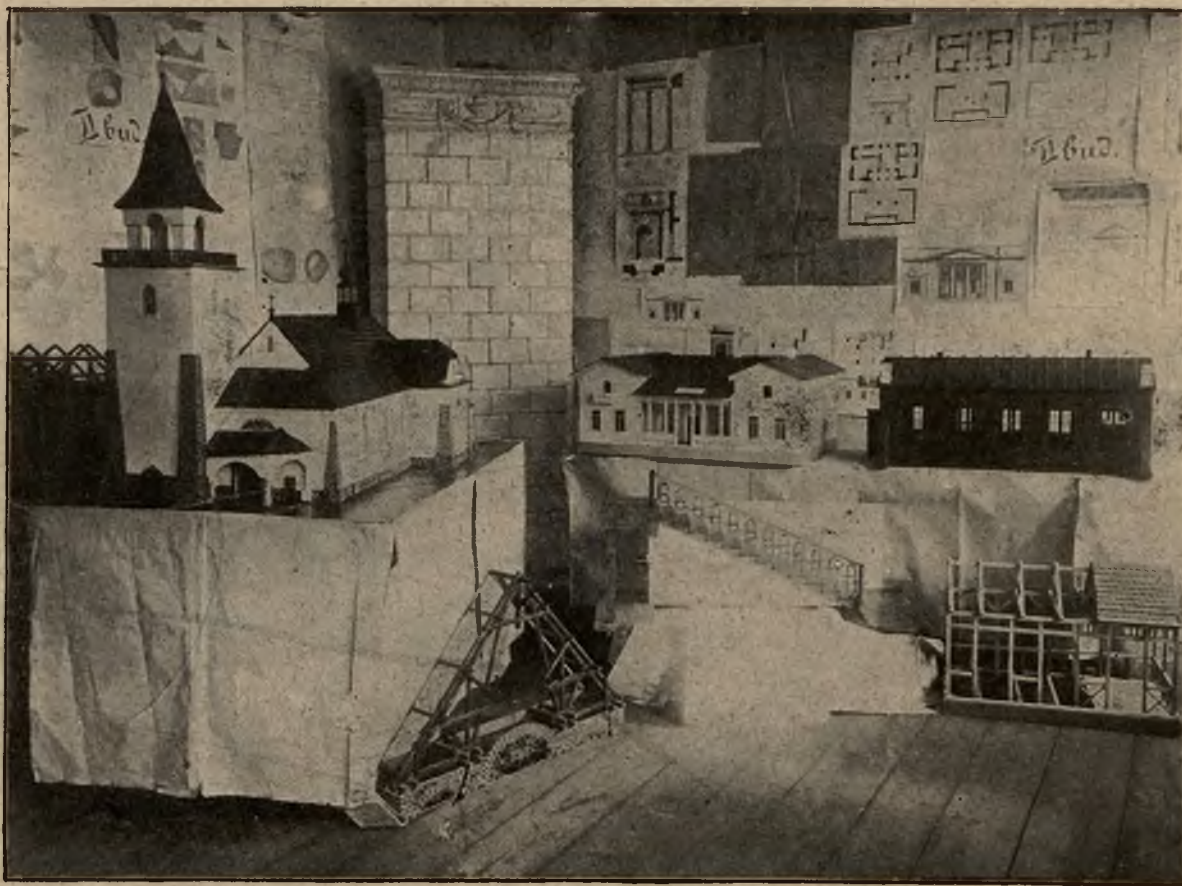
Koniec roku szkolnego to okres popisów i wystaw szkolnych. Każda ze szkół rada pochwalić się swym rocznym dorobkiem, a wiele z nich ma istotnie czem, wykazując rzetelną pracę nad doskonaleniem uczniów i nierzadko wybitne zdolności tych ostatnich. Do takich właśnie należy warszawska szkoła techniczno-przemysłowa, prowadzona celowo przez p. W. Piotrowskiego. Z bogatym i interesującym dorobkiem wystąpiły wszystkie wydziały od przygotowawczego. Rysunki uczniów tego ostatniego stwierdzają, że w nim położony jest nacisk na rozwijanie w uczniach zdolności twórczych i wyrabianie pomysłów samodzielnych. Słuchacze wydziału budowlanego, który istnieje dopiero dwa lata, poza mnóstwem drobnych wyrobów z zakresu stolarstwa, ciesielstwa, tokarstwa, przygotowali kilka modeli z architektury. Najliczniej reprezentowany jest wydział mechaniczny. Wystawiono tam prace z zakresu kowalstwa, ślusarstwa, montowania, formowania, modelarstwa i t. p.

Całość wystawy czyni wrażenie dodatnie. Podajemy z niej jeden z fragmentów oraz grupę uczniów z profesorami.

## Szkoła tramwajarzy warszawskich.

W tych dniach odbył się popis szkoły pracowników tramwajów warszawskich, prowadzonej przez p. Szalayową. Popisy oddziałów wykazały chlubne postępy dzieci, śpiewy, deklamacje i gry ruchowe wypadły wdzięcznie i poprawnie. Co do deklamacji, niektóre były wypowiedziane znakomicie, jak „Zła matka“ B. Ostrowskiej i „Czego chcesz od nas Panie“ J. Kochanowskiego. Bardzo dobrze przedstawiły się również gry ruchowe. Zakończyły popisy

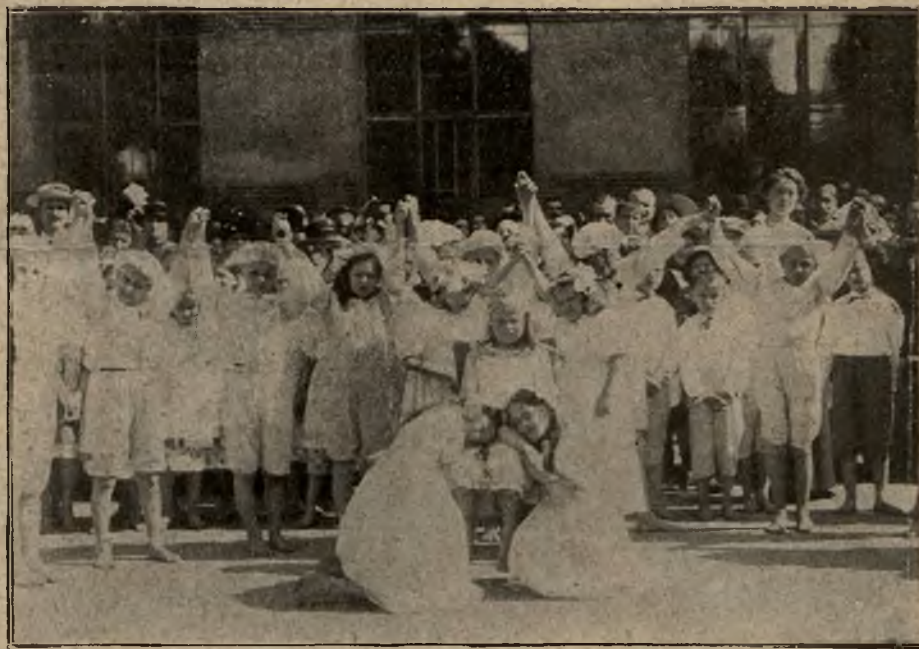
krakowiaki i odśpiewanie chóralne „Hej, wakacje!“. Nasza ilustracja przedstawia grupę dziatwy, biorącej udział w popisie.



Z pedagogii przem.-technicznej: Wystawa prac uczniów w szkole techniczno-przem. W. Piotrowskiego w Warszawie.



Z pedagogii przem.-technicznej: Kierownicy wystawy w szkole techniczno-przemysłowej W. Piotrowskiego w Warszawie.



Szkoła tramwajarzy warszawskich: Działwa uczestnicząca w popisie.



Wystawa motorów we Lwowie: Uroczystość otwarcia.

(Fot. M. Münz, Lwów).

## Wystawa motorów we Lwowie.

Przemysłu współczesnego niepodobna sobie wyobrazić bez silników „sztucznych“. Nawet w kra-

jach najbardziej zacofanych, siły „naturalne“ — ludzka, zwierzęca, wiatru, wreszcie nawet wody — nie wykonałyby nawet w dziesiątej części pracy, którą zużywa przemysł. Nawet zresztą aby zużytkować dwie ostatnie siły naturalne, wietrzną i wodną, potrzebne są motory. To też maszyny wytwarzające siłę za pomocą ciepła czy elektryczności, motory, grają coraz ważniejszą rolę w życiu gospodarczym każdego kraju. I Galicya, choć zwolna, ale uprzemysławiająca się, używa coraz więcej motorów. Wobec tego spore zainteresowanie wzbudziła świeżo otwarta we Lwowie wystawa motorów różnych systemów i konstrukcji. Wziął w niej udział szereg firm krajowych, oraz austriackich i niemieckich. Wystawa swym wyglądem może wzbudzić zaciekanie nie tylko specjaliści, ale i zwykłego śmiertelnika, a chcącemu się zaopatrzyć w jaki motor daje możliwość dobrego wyboru.

## Kolej przez Saharę.

Francuzi, chcąc ugruntować swoje panowanie nad dawniej i świeżo zdobytymi posiadłościami afrykańskimi, muszą je przede wszystkim choć zewnętrznie ucywilizować. Pierwszym krokiem na tej drodze jest zaprowadzenie nowoczesnych środków komunikacji. W Algierze Francuzi mają już kilka linii kolejowych, obecnie muszą je przedłużyć w głąb kraju, aby móc przynajmniej szybko przerzucić swoje wojska w miejsca zagrożone. W tym też